Iwona Skv, Chwila

Iwona Skv prezentuje singiel "Chwila" z nadchodzącego albumu solowego „1986”.

Dziewczyno....

... ty znasz mnie najlepiej.
To jak cię kocham niebywałe jest.

Czuję jak mi płynie w żyłach krew
i umiem cię rozśmieszyć aż do łez.
Żywica drażni nozdrza, klei się.
I dreszcze mam gdy uprawiamy seks.

I nagle nadchodzi taka chwila,
że coś mówisz cichym głosem.
Ledwo słyszę. Nie chcę słyszeć.

Parzę kawę jak co dzień
i mówię: "żartujesz, to nie prawda,
to szaleństwo, to nie może być o nas".
Twarze bledną.

Przecież słyszę jak nam płynie w żyłach krew
i umiesz mnie rozśmieszyć aż do łez.
Żywica drażni nozdrza, klei się.
I dreszcze mam gdy uprawiamy seks.

Nie to nie może być o nas,
ktoś pomylił adresata,
przecież tak tylko w filmach się przytrafia.
Tylko w kinie konesera.

Pierwsze słowo, nie znikaj, to pomyłka,
a gdyby ktoś pytał,
to nie może być o nas,
to szaleństwo się nie dzieje.

Przecież słyszę jak nam płynie w żyłach krew
i umiem cię rozśmieszyć aż do łez.
Żywica drażni nozdrza, klei się.
I dreszcze mam gdy uprawiamy seks.

I wali się świat nam,
tak cicho.
Tak na chwilę, że nic nie słychać u sąsiadów.
Kawa dawno już wystygła.

Sufit pęka.
Cała w pyle.
Chodź tu do mnie,
choć na chwilę.

Słyszę jak nam płynie w żyłach krew
i umiem cię rozśmieszyć aż do łez.
Żywica drażni nozdrza, klei się.
I dreszcze mam gdy uprawiamy seks.